

*Sygn. akt VII K 35/13*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2013 roku

**Sąd Rejonowy w Oławie VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w S. w składzie:**

**Przewodniczący: SSR Joanna Krzymińska Skoczylas**

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Korzyńska

w obecności Prokuratora: Ewy Majki-Sobolewskiej

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2013 roku

sprawy

**1. M. M.**

syna A. i E. z domu P.

urodzonego (...) w S.

**2. A. P.**

syna M. i K. z domu B.

urodzonego (...) w S.

**oskarżonych o to, że:**

I. w dniu 26 listopada 2011 r. na drodze pomiędzy W. i S., działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu Ł. T. (1) w ten sposób, że bił go pięściami po całym ciele, powodując u niego obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy i ogólnych potłuczeń ciała, które naruszyły czynności narządów ciała na czas poniżej 7 dni, czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub 157 § 1 kk,

**tj. o czyn z art. 158 § 1 kk oraz 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

II. w czasie i miejscu jak opisane w punkcie I działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu P. N. (1) w ten sposób, że bili go pięściami po całym ciele, powodując u niego obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy, stłuczenia pleców, stłuczenia żeber i ogólnych potłuczeń ciała, które naruszyły czynności narządów ciała na czas poniżej 7 dni, czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub 157 § 1 kk,

**tj. o czyn z art. 158 § 1 kk oraz 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

III. w czasie i miejscu jak opisane w punkcie I działając wspólnie i w porozumieniu wraz z inną osobą wzięli udział w pobiciu S. S. (1) w ten sposób, że bili go i kopali po całym ciele, powodując u niego obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy, stłuczenia klatki piersiowej, stłuczenia brzucha, krwiaka okularowego obustronnego i krwiaka podspójwkowego gałki ocznej lewej, które naruszyły czynności narządów ciała na czas poniżej 7 dni, czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub 157 § 1 kk,

**tj. o czyn z art. 158 § 1 kk oraz 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

\*\*\*\*\*

I. uznaje oskarżonych **M. M.** i **A. P.** za winnych tego, że w dniu 26 listopada 2011 roku na drodze pomiędzy W.i S., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą wzięli udział w pobiciu S. S. (1) w ten sposób, że kopali go po całym ciele, czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 lub w art. 157 § 1 kk tj. przestępstwa z art. 158 § 1 kk i za to na podstawie art. 158 § 1 kk wymierza każdemu z oskarżonych karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

II. uniewinnia oskarżonych **M. M.** i **A. P.** od popełnienia czynu opisanego w pkt I i II części wstępnej wyroku,

III. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 2 kk wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonych w pkt. I zawiesza oskarżonym warunkowo na okres próby 3 (trzech) lat,

IV. na podstawie art. 73 § 2 kk w okresie próby oddaje oskarżonych pod dozór kuratora sądowego,

V. na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych w sprawie, w tym opłaty zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

**Sygn. akt VII K 35/13**

## UZASADNIENIE

***W toku przewodu sądowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 26 listopada 2011 roku M. S., Ł. T. (1), P. N. (1), D. Ż., K. G. i K. S. wybrali się na spacer, szli ulicą (...) w W. w kierunku S. W.. W pewnym momencie zatrzymał się obok nich samochód marki V. (...) prowadzony przez A. R.. Z samochodu wyszedł D. Z.. Samochód odjechał dalej, zatrzymał się, po czym wysiedli z niego oskarżony A. P. i M. M..

***Dowód:***

zeznania świadka A. R. k. 19, 243v-244

zeznania świadka K. G. k. 27v, 221v-222v

zeznania świadka P. N. (1) k. 29v, 244v-245v, 192 i 251v-252 (akta VII K 14/13)

zeznania świadka S. S. (1) k. 39v, 99, 220v-221v,

zeznania świadka Ł. T. (1) k. 51v, 57v, 189v-190v

zeznania świadka D. Ż. k. 53v, 245-246,

wyjaśnienia oskarżonego A. P. k. 80-81, 188v-189

wyjaśnienia oskarżonego M. M. k. 187v-188v

D. Z. podbiegł do idących, podchodził do każdego z mężczyzn, popchnął, szarpnął D. Ż., który po tym oddalił się wraz z dziewczyną. Następnie D. Z. podszedł do S. S. (1), uderzył go, powiedział mu, że chce się bić. Z. zachowywał się wobec S. S. (1) agresywnie. Doszło pomiędzy nimi do szarpaniny. Mężczyźni zaczęli zadawać sobie nawzajem ciosy, upadli na ogrodzenie posesji, następnie na ziemię.

W tym czasie do stojących osób dobiegli oskarżeni A. P. i M. M.. Pomiedzy nimi, a P. N. (1) i Ł. T. (1) doszło do szarpaniny, wymiany ciosów. W pewnym momencie dołączył do bijących A. R., ale po chwili uciekł do samochodu. Następnie oddalili się P. N. (1) i Ł. T. (1).

**Dowód:**

zeznania świadka K. G. k. 27v, 221v-222v

zeznania świadka P. N. (1) k. 29v, 192 i 251v-252 (akta VII K 14/13)

zeznania świadka S. S. (1) k. 39v, 99, 220v-221v,

zeznania świadka Ł. T. (1) k. 51v, 57v , 189v-190v

zeznania świadka D. Ż. k. 53v częściowo, 245-246

wyjaśnienia oskarżonego A. P. k. 80-81, 188v-189

wyjaśnienia oskarżonego M. M. k. 187v-188v

P. S. i D. Z. bijąc się przewracali się na ziemi, zdawali sobie ciosy. W pewnym momencie do D. Z. dołączyli oskarżeni A. P. i M. M.. Kiedy P. S. znajdował się na D. Z. oskarżeni A. P. i M. M. zaczęli go kopać, on upadł na ziemię. Wówczas D. Z. wstał, po czym we trójkę zaczęli kopać P. S. po całym ciele. Kiedy przestali, D. Z. usiadł na plecach P. S., powiedział do niego „kurwo wydrapię Ci oczy”, zaczął drapać go po twarzy, wsadził mu palce do oczu. Jeden z oskarżonych powiedział „dobra jedziemy”. Mężczyźni wsiedli do samochodu i odjechali.

**Dowód:**

zeznania świadka A. R. k. 19, 243v-244 częściowo

zeznania świadka K. G. k. 27v, 221v-222v

zeznania świadka P. N. (1) k. 29v, 87, 192 i 251v-252 (akta VII K 14/13)

zeznania świadka Ł. T. (1) k. 51v, 57v , 83, 189v-190v

zeznania świadka S. S. (1) k. 39v, 99, 220v-221v,

wyjaśnienia oskarżonego A. P. k. 80-81 i 188v-189 częściowo

wyjaśnienia oskarżonego M. M. k. 187v-188v częściowo

S. S. (1) w wyniku pobicia doznał obrażeń w postaci stłuczenia głowy, stłuczenia klatki piersiowej, stłuczenia brzucha, krwiała okularowego obustronnego, krwiała podspojówkowego gałki ocznej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na czas poniżej dni siedmiu, w myśl art. 157§2 k.k., naraziły go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156§1 kk. i art. 157§1 k.k.

**Dowód:**

opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej k. 49

P. N. (1) w trakcie zdarzenia doznał obrażeń w postaci stłuczenia głowy, stłuczenia pleców, stłuczenia żeber, ogólnych potłuczeń ciała, które spowodowały naruszenie czynności narządów jego ciała na czas poniżej dni siedmiu w myśl art. 157§2 k.k., naraziły go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub nastąpienia skutku opisanego w art. 156§1 k.k. i art. 157§1 k.k.

Ł. T. (1) w trakcie zdarzenia doznał obrażeń w postaci stłuczenia głowy, ogólnych potłuczeń ciała, które spowodowały naruszenie czynności narządów jego ciała na czas poniżej dni siedmiu, w myśl art. 157§2 k.k., naraziły go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub nastąpienia skutku opisanego w art. 156§1 k.k. i art. 157§1 k.k.

**Dowód:**

opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej dot. P. N. k. 60,

opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej dot. Ł. T. k. 61,

Oskarżony M. M. ma 20 lat, jest kawalerem, jest uczniem IV klasy technikum samochodowego w B., nie pracuje, nie posiada nikogo na utrzymaniu, pozostaje na utrzymaniu rodziców. Nie był dotychczas karany sędownie.

**Dowód:**

wyjaśnienia oskarżonego M. M. k. 71-72, 187, 189,

dane o karalności, k. 93

dane osobopoznawcze k. 143

Oskarżony zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego na etapie postępowania przygotowawczego odmówił złożenia wyjaśnień w sprawie.

Składając wyjaśnienia na etapie postępowania jurysdykcyjnego oskarżony wyjaśnił, że wyszedł z samochodu z oskarżonym A. P. chcąc zabrać D. Z., który bił S. S. (1). Kiedy biegli w jego kierunku zostali zaatakowani przez P. N. (1) i Ł. T. (1), którzy „wbiegli w nas z ciosami, próbowali zadać obrażenia”. Kiedy P. N. (1) powiedział żeby zakończyć całą sytuację i zabrać Z. odstąpili od siebie. Ł. T. (1) odszedł, po czym rzucił w jego stronę śmietnikiem i uderzył go w głowę, tak, że upadł na kolana. Oskarżony podał, że Ł. T. (1) uderzył go trzy razy w twarz, on złapał go tylko, nie uderzył go. Zaprzeczył, by miał bić P. N. (1). Oskarżony zaprzeczył by miał kopać S. S. (1).

**Dowód:**

wyjaśnienia oskarżonego k. 73,187v-188v,

Oskarżony A. P. ma 20 lat, jest kawalerem, jest uczniem IV klasy Zespołu Szkół Budowlanych w B., nie pracuje, nie posiada nikogo na utrzymaniu, pozostaje na utrzymaniu rodziców. Nie był dotychczas karany sędownie.

**Dowód:**

wyjaśnienia oskarżonego A. P. k. 78-79, 187v,

dane o karalności, k. 141

dane osobopoznawcze k. 142

Oskarżony A. P. zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego na etapie postępowania przygotowawczego oskarżony podał, że jechał do K. samochodem A. R. wraz z D. Z. i M. P.. W pewnym momencie zauważyli idącą lewą stroną drogi grupkę osób. D. Z. kazał A. R. zwolnić, następnie się zatrzymać. Wybiegł z samochodu, podbiegł do idących i zaczął się bić z S. S. (1). Wylądowali na podwórku po drugiej stronie ulicy. Wówczas Ł. T. (1) i P. N. (1) podbiegli do bijących się. Wtedy on i oskarżony M. M. podbiegli do nich, zaczęli się szarpać, on z P. N. (1), oskarżony M. M. z Ł. T. (1). P. N. powiedział, żeby był spokój, przestali się szarpać. P. N. (1) zaczął biec w kierunku S. W., Ł. T. (1) oddalił się, po czym rzucił koszem w kierunku oskarżonego M. M., uciekł w kierunku S. W.. Wówczas on i oskarżony M. M. podeszli do D. Z. i S. S. (1), który

jęczał z bólu. Kazali wsiąść D. Z. do samochodu, ale on nie reagował, bił S. S. (1). Wtedy siłą wraz z oskarżonym M. M. zaciągnęli D. Z. do samochodu. Oskarżony zaprzeczył by miał bić pięściami P. N. (1), wskazał, że wysiadł z samochodu z oskarżonym M. M. ponieważ myśleli, że Ł. z P. pobiegli bić D. Z.. Nie reagowali jak D. Z. bił S. S. (1), odciągnęli go jednak, ponieważ byli przestraszeni, nie chcieli, żeby go więcej bił. Oskarżony zaprzeczył, by miał bić i kopać S. S. (1)

Składając wyjaśnienia na etapie postępowania jurysdykcyjnego oskarżony podtrzymał złożone w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnienia podał ponadto, że najpierw w kierunku S. i Z. pobiegł N. i T., oni wyszli z samochodu myśląc, że tamci biegą bić Z..

### **Dowód:**

wyjaśnienia oskarżonego A. P. k. 80-81, 188v-189

### **Sąd zważył co następuje:**

Sąd w niniejszej sprawie rozważył wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody, opierając swe ustalenia na zeznaniach świadków A. R., K. G., P. N. (1), Ł. T. (1), D. Ż., na opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, częściowo również na wyjaśnieniach oskarżonych M. M. i A. P., w szczególności jednak na zeznaniach pokrzywdzonego S. S. (1).

Sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego M. M. i A. P. w zakresie dotyczącym ich udziału w pobiciu S. S. (1) w całości jako sprzecznym z pozostałym, uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym, jako stanowiącym wyłącznie przyjętą przez nich linię obrony mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności za popełniony czyn. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonych M. M. i A. P. w zakresie dotyczącym faktu zaistnienia zdarzenia pomiędzy S. S. (1) a D. Z., osób będących na miejscu zdarzenia i okoliczności w jakich tam się znalazły.

Dokonując oceny zeznań świadka S. S. (1) Sąd dał im wiarę w całości uznając je za rzeczowe, logiczne i mogące stanowić podstawę do dokonywania w oparciu o nie właściwych ustaleń faktycznych. Opis zdarzenia przedstawiony przez świadka jest spójny wewnętrznie, tworzący jednolitą całość. Co istotne świadek składając zeznania przed Sądem okazał dystans do wydarzeń które miały miejsce. Sąd nie dopatrywał się w jego zeznaniach złej woli, negatywnych emocji, chęci odwetu. Świadek składał zeznania z dystansem, wskazał jednoznacznie, że inicjatorem zdarzenia był D. Z. i to on ponosi odpowiedzialność za krzywdę, którą mu wyrządził, jednocześnie potwierdził to, że oskarżeni w końcowym etapie wraz z nim współdziałali, kopali go po całym ciele.

Sąd podeszedł do oceny zeznań świadków P. N. (1), Ł. T. (1) z pewną dozą ostrożności. Już na etapie postępowania przygotowawczego widoczne były istotne różnice w ich zeznaniach. Na etapie postępowania jurysdykcyjnego nie wyjaśniono powstałych na tym tle wątpliwości.

Otóż P. N. (1) przesłuchany w charakterze świadka zeznał, że z samochodu wyszło trzech mężczyzn D. Z. oraz oskarżeni M. M. i A. P.. D. Z. „krążył” pomiędzy nim i idącymi z nimi osobami, oskarżeni szli obok. Zeznania świadka już w tym zakresie są sprzeczne z zeznaniami S. S. (1), Ł. T. (1), A. R., którzy wskazali, że D. Z. sam doszedł do idącej grupy, dopiero po pewnym czasie, w momencie gdy bił się z S. S. (1) dołączyli oskarżeni M. M. i A. P..

Świadek P. N. (1) zeznał, że oskarżeni, kiedy doszło do szarpaniny pomiędzy D. Z. a S. S. (1) podeszli do niego i Ł. T. (1) i zaczęli ich słownie prowokować, w pewnym momencie zauważył, że przewrócili Ł. T. (1), więc on wyrwał się swojej dziewczynie – K. G. i podbiegł do Ł. T. (1) żeby mu pomóc. Świadek wskazał, że zdołał odciągnąć jednego z oskarżonych, po czym doszło do bójki „jeden na jeden” Raz on się szarpał z oskarżonym A. P., raz z oskarżonym M. M., Ł. T. (1) tak samo. Dopiero przesłuchany ponownie wskazał, że bili się wspólnie. Tymczasem świadek Ł. T. (1) zeznał, że wraz z P. N. (1) stali obok bijących się D. Z. i S. S. (1) i przyglądali się, nie wtrącali się. W pewnym momencie oskarżeni dobiegli do bijących się i zaczęli kopać S. S. (1) raz z jednej, raz z drugiej strony. Wówczas on chciał pomóc S. S. (1), zaczął odciągać od niego oskarżonych, oni zaczęli go bić. Na pomoc przyszedł P. N. (1), który zaczął odciągać oskarżonego A. P. i bić się z nim, on natomiast bił się z oskarżonym M. M.. Świadek zeznał ponadto, że po tym jak przestał się bić z oskarżonymi i uciekł wraz z P. N. (1) oskarżeni wrócili do S. S. (1), D. Z. na nim siedział i bił go, oskarżeni go kopali.

Po tym jak rzucił w ich kierunku śmietnik oskarżeni zaczęli gonić go, następnie wrócili do S. S. (1) i zaczęli go kopać. Świadek K. G. zeznała podobnie do P. N. (1) wskazując, że on widząc, że oskarżeni biją Ł. T. (1) pobiegł do niego chcąc mu pomóc, doszło do bójki „jeden na jeden”. Tymczasem S. S. (1) zeznał kategorycznie, że oskarżeni kopali go po tym jak P. N. (1) i Ł. T. (1) uciekli, podał ponadto, że wcześniej powstrzymywali oskarżonych aby oni nie doszli do niego.

Oskarżeni M. M. oraz A. P. przedstawili zgoła inną wersję wydarzeń. Oskarżony M. M. wyjaśnił, że biegli w kierunku Z. po to, żeby go odciągnąć od S. S. (1), oskarżony A. P., że podbiegli bojąc się, że P. N. (1) i Ł. T. (1) biegną bić D. Z.. Oskarżony M. M. podał, że to P. N. (1) i Ł. T. (1) ich zaatakowali, podobnie wyjaśnił oskarżony A. P..

Na uwagę zasługują zeznania świadka D. Ż.. Świadek zeznał, że podczas gdy D. Z. bił się z S. S. (1) oskarżeni stali tak, żeby nikogo do nich nie dopuścić. Wtedy on i Ł. T. (1) zaczęli się szarpać i popychać, w pewnym momencie stwierdził jednak, że za nikogo nie będzie się bił i odszedł wraz z dziewczyną. Natomiast z zeznań P. N. (1), Ł. T. (1), K. G., S. S. (1), wynikało, że po tym jak D. Ż. został uderzony przez D. Z. w twarz ten uciekł i nie brał udziału w zdarzeniu.

W ocenie Sądu rozbieżności w zeznaniach świadków wynikać mogą z różnych względów. Niewątpliwym jest że zdarzenie miało charakter dynamiczny, fakt zaatakowania przez D. S. S. musiał być niezwykle traumatycznym przeżyciem dla jego kolegów, którzy słyszeli wydawane przez niego jęki, wzywanie pomocy. Jednocześnie należy mieć na uwadze, że świadkowie występujący w sprawie to osoby młodociane, nie mające do czynienia z tego rodzaju sytuacjami na co dzień. Wielce prawdopodobnym jest i to, że każdy z nich składając zeznania chciał występować w roli bohatera. Ł. T. (1) ratował S. S. (1), P. N. (1) i D. Ł. T.. Wszyscy świadkowie współlistnieli w jednej sytuacji, a każdy z nich odebrał i odtworzył ją inaczej. Dlatego też Sąd dał wiarę zeznaniom świadków P. N. (1), Ł. T. (1), K. G. wyłącznie w zakresie który był zbieżny z tymi dowodami, które Sąd uznał za wiarygodne.

Podobnej ocenie Sąd poddał i w podobnym zakresie Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. R.. Sąd dokonując oceny zeznań świadka miał na uwadze relacje jakie łączyły go z oskarżonymi, jego kolegami. Zdaniem Sądu świadek nie chciał złożyć zeznań obciążających ich, jak również chciał postawić się w dobrym świetle, w jego przekonaniu uniknąć odpowiedzialności za zachowanie w dniu zdarzenia. Sąd nie dał wiary świadkowi w zakresie w którym podał, iż nie opuszczał samochodu. Z zeznań P. N. (1) i K. G. wynikało w sposób jednoznaczny, że przyłączył się do szarpiących osób. Sąd nie znajduje podstaw by przyjąć, że tak nie było. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka w których podał, że oskarżeni nie kopali pokrzywdzonego S. S. (1). Świadek podał, iż siedział w samochodzie i odwracając głowę do tyłu widział przebieg wydarzeń. W postępowaniu przygotowawczym zeznał, że widział jak D. Z. kopie S. S. (1), przed Sądem, że nie widział dokładnie jak Z. kopał, ponieważ zasłaniali mu go chłopacy, poza tym D. Z. wraz z S. S. (1) był w obniżeniu terenu. Jednocześnie stanowczo zeznał, że oskarżeni nie kopali S. S. (1) pomimo że do sytuacji tej doszło dokładnie w tym samym obniżeniu terenu, w którym nie zauważył dokładnie kopiącego D. Z..

Do podstawy ustaleń faktycznych Sąd nie włączył zeznań świadków M. T., J. C., M. S., P. S. albowiem świadkowie nie brali udziału w zdarzeniu i nie dysponowali istotną dla sprawy wiedzą w tym przedmiocie.

Za w pełni wiarygodne i zasługujące na uwzględnienie Sąd uznał dowody z dokumentów w postaci danych o karalności, danych osobopoznawczych, opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej albowiem zostały one bowiem sporządzone w przepisanej formie, przez osoby do tego uprawnione. Ponadto w toku całego postępowania żadna ze stron nie zakwestionowała ich prawidłowości i prawdziwości.

Zdaniem Sądu złożona przez biegłego opinia sądowo-lekarska jest rzetelna i wyczerpująca, a wnioski z niej wynikające sformułowane zostały w sposób jasny i jednoznaczny, brak jest jakichkolwiek podstaw do jej zakwestionowania.

Konkludując należy stwierdzić, że kompleksowa ocena wiarygodności wyjaśnień oskarżonych i zeznań poszczególnych świadków oraz całości pozostałego materiału dowodowego na podstawie którego Sąd ustalił stan faktyczny, dokonana w świetle zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania pozwoliła na niewątpliwe ustalenie sprawstwa i winy oskarżonego M. M. i A. P. i przyjęcie, że w dniu 26 listopada 2011 roku, na drodze pomiędzy W. a S., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą wzięli udział w pobiciu S. S. (1) w ten sposób, że kopali go po całym ciele, czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub nastąpienie skutku określonego w

art. 156§1 lub 157§1 k.k., zachowaniem swoim wyczerpali znamiona przestępstwa z art. 158§1 k.k. Sąd wyeliminował z opisu czynu doznane przez pokrzywdzonego obrażenia ciała uznając, iż zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, który ze sprawców spowodował u oskarżonego konkretne, stwierdzone przez biegłego w opinii sądowo-lekarskiej obrażenia.

Jednocześnie Sąd uznając, iż nie dające się usunąć wątpliwości należy rozstrzygać na korzyść oskarżonego, biorąc pod uwagę sprzeczne, rozbieżne zeznania świadków, brak możliwości by usunąć te sprzeczności, a tym samym niemożność ustalenia przebiegu zdarzenia uniewinnił oskarżonego M. M. i A. P. od zarzuconych im przestępstw z art. 158§1 k.k. oraz z art. 157§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. popełnionych na osobie P. N. (1) i Ł. T. (1).

Wymierzając oskarżonemu M. M. i A. P. karę Sąd miał na względzie wysoką społeczną szkodliwość przypisanego im przestępstwa, które godzi w życie i zdrowie człowieka, a więc dobro prawnie chronione najcenniejsze. Sąd uwzględnił też nagminność tego rodzaju przestępstw, które ostatnimi czasy przyjęły postać plagi polskich ulic, powodującej nie tylko spotęgowanie strachu wśród społeczeństwa, ale także potrzebę zwiększenia wydatków związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa na ulicach, jak i wzrost kosztów leczenia osób poszkodowanych.

Jako okoliczność obciążającą w stosunku do oskarżonych Sąd przyjął działanie z niskich pobudek, bez racjonalnego powodu, ze znaczną intensywnością użytej siły wobec pokrzywdzonego.

Wśród okoliczności łagodzących Sąd dostrzegł fakt uprzedniej niekaralności oskarżonych.

Mając powyższe na uwadze Sąd wymierzył oskarżonym M. M. i A. P. za popełnienie przestępstwa z art. 158§1 k.k. karę po 4 miesiące pozbawienia wolności.

***W ocenie Sądu orzeczona kara jest adekwatna do stopnia winy oskarżonych, a kara w wyższym wymiarze byłaby już - przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności podmiotowych i przedmiotowych inkryminowanego czynu - karą zbyt surową o charakterze odwetowym. Wymierzona oskarżonym kara odpowiada nie tylko stopniowi ich winy, ale realizuje też w stosunku do nich cele zapobiegawcze i wychowawcze. Zapobiegawczy sens wymierzonej kary pozbawienia wolności ma na celu odstraszanie sprawców od ponownego wejścia na drogę przestępstwa, natomiast jej cel wychowawczy realizuje się poprzez kształtowanie postawy oskarżonych zarówno wobec własnego czynu, jak i przestępstwa w ogóle. Jednocześnie kara orzeczona wobec oskarżonych czyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także spełnia swe zadania w zakresie prewencji generalnej, polegającej na kształtowaniu w społeczeństwie postawy poszanowania prawa.***

***Przy wymiarze kary Sąd kierował się szczegółowymi dyrektywami wymiaru kary wskazanymi w art. 53 kk. Sąd analizował więc motywację sprawców, a także postać zamiaru, uwzględniając fakt, że czyn sprawców należał do przestępstw umyślnych. W tym zakresie Sąd stwierdził, iż zachowanie oskarżonego M. M. i A. P. cechowało duże natężenie złej woli i znaczna intensywność użytej siły, a przestępstwo popełnione zostało przez nich bez uzasadnionych powodów. Popełnienie przez oskarżonych przestępstwa z art. 158§1 k.k. niewątpliwie świadczy również nie tylko o ich agresywności, ale i złej woli, o tym, że nawet w obecności osób postronnych nie potrafią zapanować nad swoimi złymi emocjami i agresją, nie potrafią pomóc człowiekowi znajdującemu się w potrzebie, a wręcz wykorzystując przewagę liczebną pastwią się nad nim.***

Sąd oceniał postawę oskarżonych, ich warunki i właściwości osobiste oraz dotychczasowy sposób życia. W tej mierze Sąd uwzględnił stopień rozwoju psychospołecznego oskarżonych, ich warunki materialne, rodzinne i stan zdrowia.

Sąd, mając na uwadze fakt, iż oskarżeni są osobami młodocianymi, uprzednio nie karanymi, uznał, że wystarczające dla osiągnięcia celów kary będzie zastosowanie wobec oskarżonych dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary na okres próby wynoszący 3 lat. Oskarżeni nie byli dotychczas karani sądownie co pozwala na

przyjęcie, iż okres zawieszenia wykonania kary będzie wystarczający do pełnej weryfikacji przyjętej wobec nich, pozytywnej prognozy na przyszłość. W ten sposób orzeczona kara, w ocenie Sądu wypełni wobec oskarżonych cele wychowawcze jak i zapobiegawcze. Rodzaj, charakter i wymiar kary spełni także cele związane z szeroko pojętą prewencją

Zobligowany przepisem art. 73§2 k.k. Sąd oddał oskarżonych w okresie próby pod dozór kuratora sądowego, który sprawując nadzór nad oskarżonymi zdaniem Sądu zapobiegnie powrotowi przez nich do popełnienia przestępstw.

Sąd nie uwzględnił wniosku obrońców oskarżonych o zastosowanie wobec M. M. i A. P. dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania karnego. W ocenie Sądu nie sposób przyjąć iż wina i społeczna szkodliwość czynu przypisanego oskarżonym nie są znaczne. Oskarżeni zachowali się w sposób naganny, zamiast udzielić pomocy S. S. (1), słysząc jego jęki, wzywaniu o pomoc, przyłączyli się do bijącej go osoby. Takich zachowań, w ocenie Sądu nie należy premiować zwłaszcza, że oskarżeni nie okazali skruchy, nie przeprosili za zaistniałe zdarzenie.

Na podstawie art. 624§1 k.p.k. i art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie w tym od opłaty, uznając iż z uwagi na sytuację materialną i osobistą, fakt, iż nie pracują, pozostają na utrzymaniu rodziców nie będą w stanie ich ponieść zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

**Sygn. akt VII K 35/13**

**Zarządzenie:**

**1/** Odnotować uzasadnienie,

**2/** Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć:

- obrońcom oskarżonych

**3/** Kalendarz 14 dni.

**SSR Joanna Krzywińska-Skoczylas**

**17 lipca 2013 roku**